

należy do roślin częściowo chronionych, ale rodzi się pytanie, czy ta forma ochrony rzeczywiście będzie skuteczna. Czy sam akt prawny ochroni go, na przykład przed brakiem wyobraźni ludzi pracujących przy zrywce drewna w lesie? Prawdopodobnie nie! Dosty często byłem świadkiem ignorowania przepisów, nie tylko przez służby leśne, ale i przez najwykleszych ludzi, turystów, wyciągających najcenniejsze rośliny chronione: lilie, pelniki, storczyki, a następnie porzucających je na dalszym szlaku swojej wędrowki, tylko dlatego, że zwiędły.

*Dariusz Konopko*

## Zabytki archeologiczne na obszarze Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego i okolic

Wędrując po obszarze Parku i podziwiając zachowane jeszcze w wielu miejscach jego walory przyrodnicze zapominamy, że ziemia ta jest również bardzo bogata w zabytki związane z dawnym osadnictwem człowieka.

Ślady najdawniejszego osadnictwa na obszarze Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego sięgają neolitu, czyli okresu od 5500 r. p.n.e. do 1800 r. p.n.e. W tak zwanym późnym neolicie obszar ten zasiedlany był przez ludność kultury łowców fok, zwaną

Neolit - młodsza epoka kamienia lub epoka kamienia gładzonego. Okres rozwoju społeczeństw ludzkich od około 8 tys lat p.n.e. do około 1800 r. p.n.e. Podstrawą społeczeństw rozwijających się w tym czasie stało się rolnictwo oraz hodowla zwierząt. Na obszarze współczesnej Polski pierwsze kultury o charakterze neolitycznym pojawiły się około 5500 lat p.n.e. - kultura ceramiki wstęgowej gwałt.

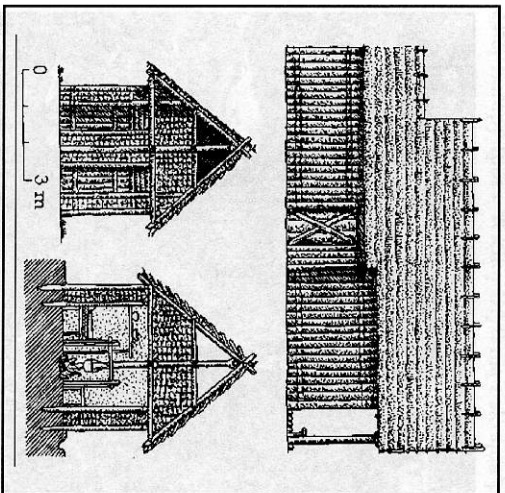
ludność kultury łowców fok, zwaną

rzucawką. Nazwa tej kultury archeologicznej pochodzi od miejsca odkrycia jednej z większych osad - miejscowości Rzucawo w pobliżu Pucka, na obszarze Nadmorskiego Parku Krajobrazowego.

Ludność tej kultury zamieszkiwała brzeg

Baltyku od okolic Władysławowa aż po Półwysp Sambijski i specjalizowała się w połowach morskich saków: fok szarych i grenlandzkich oraz morswinów. Łowiono również dużo różnych gatunków ryb, w tym: sumy, szczupaki, jesiotry. Polowano na tury, niedźwiedzie, jelenie, sarny, wilki i bobry oraz hodowano bydło, konie, kozy i psy. Charakterystyczne domy o konstrukcji słupowej, czasami kilkunordzime, budowano na tarasach zboczy nadbrzeżnych.

Na obszarze parku i jego otuliny zlokalizowano również szereg cmentarzyśk ludności kultury grobów skrzynekowych (nazwa tej kultury archeologicznej pochodzi od charakterystycznych grobów w kształcie dużych skrzyń budowanych z płyt kamiennych) pochodzących z epoki żelaza (z okresu halstattkiego: 700-470



Rekonstrukcja domu kultury rzucawkowej.

Substancja kopalna, węg. B. Ehrlich.

Zdanie: Inwentar

Epoka żelaza - okres w rozwoju społeczeństw ludzkich następujący po epoce brązu. Powszechnym surowcem wykorzystywanym do produkcji narzędzi staje się w tym czasie żelazo. Za początek tej epoki w Europie Środkowej przyjmuje się lata 750/700 roku p.n.e. Z archeologicznego punktu widzenia epoka żelaza kończy się w połowie wieku XIII, z końcem tak zwanego okresu wczesnośredniowiecznego.

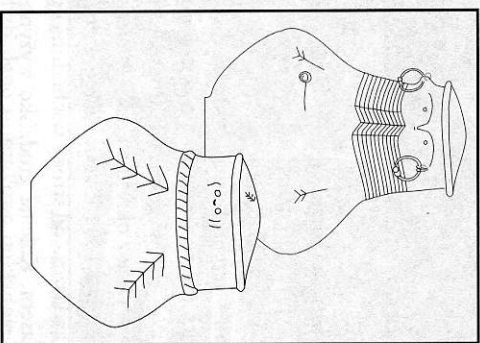
między innymi w okolicach Gościcina, Rumi - Janowa, Sernudą, Włotomina, Koleczkowa, Łężyc, Reszek i wielu innych miejscowości.

Kultura wschodniopomorska rozwinęła się na bazie kultury huzyckiej (grupy kaszubskiej). Podstrawą gospodarki była hodowla owiec, kóz, bydła, koni oraz uprawa ziemi - spośród zbóż wykorzystywano proso, jęczmień, pszenice i żyto. Żywności dostarczało również rybactwo, myślistwo oraz zbieractwo. Bardzo charakterystyczne dla kultury wschodniopomorskiej są, wspomniane już wyżej, urny twarżowe. Jest to typ popielnic, które w górnej części zdobione były wspaniałymi wyobrażeniami twarzy ludzkich.

Modelowano oczy, usta, uszy oraz nos; powierzchnia naczyńa pokrywana była rozmaitymi rytami przedstawiającymi nasyjniki, napisniki, zawieszki, grzebienie, szpile, tarcze, oszczepy i itp. Na brzuscu urn przedstawiane były również sceny o charakterze kultowym, związane z kultem słońca. Na urny nakładano niekiedy oryginalne ozdoby np. żelazne lub brązowe nasyjniki, napisniki; w uszy wpinano kołczyki z brązowego drutu z nanizanymi szklarnymi lub bursztynowymi paciorkami. Najbogatszy w Polsce zbiór urn twarżowych można obejrzeć w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku.

Innymi śladami pobytu ludzi na interesującym nas obszarze są grodziska, czyli miejsca dawnych obronnych osad - grodów. Dobrze zachowane grodzisko można zobaczyć w rezerwacie "Gałęźna Góra". Ma ono kształt czworoboczny z zaokrąglonymi rogami. W czasie jego wzniesienia wykorzystano naturalne warunki terenowe, tak aby zmaksymalizować walory obronne grodu. Zlokalizowane ono zostało na wzniesieniu, na wysokości 102 metrów n.p.m. Dobrze widoczne w terenie są zwłaszcza wały grodziska od strony południowej i zachodniej. Zostały one usypane w taki sposób, aby stanowiły przedłużenie stoków, co spowodowało, że grodzisko było i jest trudnodostępne ze wszystkich stron z wyjątkiem północnej. Tęgo typu grodzisko klasyfikuje się do grupy grodzisk wyżynnych - nie były one sypane od podstraw (jak w przypadku tak zwanych grodzisk nizinnych), ale w czasie ich wznieszenia wykorzystywano naturalną trzeźbę terenu zwiększającą walory obronne. Jeszcze przed wojną wewnątrz wałów były widoczne pogłębienia, świadczące o istnieniu kilku części grodu oraz prawdopodobnie resztki studni. W czasie prowadzonych tu powierzchniowych badań archeologicznych znaleziono fragmenty naczyń, które pozwoliły datować grodzisko na okres wczesnego średniowiecza.

W pobliżu grodziska zlokalizowane są pochówki kurhanowe, datowane na ten sam okres, co grodzisko, co świadczy o tym, że było to miejsce pochówku mieszkańców grodu na "Zamkowej



Urnę twarżową kultury wschodniopomorskiej

Rys. Dariusz Osarowski

r. p.n.e.). Kultura ta zwana jest również kulturą urn twarżowych (od charakterystycznych naczyń z wyobrażeniem twarzy) lub k. wschodniopomorską - ze względu na obszar wyskaterzenia się tej społeczności. Cmentarzyska tej kultury odkryto

